



KV WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSGHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR. 23-B.

M.p. piątek, 27 lutego 1942 r.

D E P E S Z E .

/Wydanie wieczorne/

"WOJNA NA 7-MU MORZACH".

Londyn. 27/II /R/ Przemawiając w Izbie Gmin, pierwszy Lord Admiralicji Alexander oświadczył, że bitwa na Atlantyku przeistoczyła się obecnie na walkę, którą można nazwać bitwą na "siedmiu morzach". Na Pacyfiku i na Oceanie Indyjskim nowe niebezpieczeństwo zagroziło imperium brytyjskiemu oraz jego sprzymierzeńcom. W żadnej chwili, mówił minister, mniej niż 2,000 statków brytyjskich nie krążyło na oceanach, ryzykując swe bezpieczeństwo. "Oś" mogła rozwijać swój handel jedynie na wodach całkowicie osłanianych przez samoloty wroga i gdzie obrona przed uderzeniami łodzi podwodnych i przed minami mogła być zastosowana na wielką skalę.

Rok 1941 rozpoczął się dla W. Brytanii wielkimi bardzo stratami. Nieprzyjacielskie łodzie podwodne zastosowały nową taktykę uderzania w większych grupach, a lotnictwo wroga okazało się w pewnej chwili niebezpieczniejsze od łodzi podwodnych. Ponadto od czasu do czasu okręty nieprzyjaciela przeprowadzały takie lub inne wypadki. Ta niekorzystna sytuacja trwała do kwietnia i osiągnęła najwyższe napięcie w czasie kampanii greckiej i na Krecie, kiedy straty nasze były największe. W maju wszakże straty na Atlantyku zaczęły spadać i tendencja ta trwała aż do grudnia. Stało się to dzięki lepszej organizacji osłony konwojów oraz skuteczniejszym metodom walki z łodziami podwodnymi.

We wrześniu zaczęły napływać dostawy amerykańskie konwojami. Do walki z łodziami podwodnymi przystąpiło RAF. Samoloty myśliwskie, posiadające bazy na statkach, osłaniały konwoje. Około 13 tysięcy dział plotniczych ustawiono w r. 1941 na statkach handlowych, a ok. 5,000 statków posiada zabezpieczenia plotnicze nie tylko artyleryjskie. Jesienią straty na morzach spadły do poziomu, jakiego nie można było nawet przewidzieć na początku roku. Jeszcze obecnie wyrażają się one w 1/2 % konwojów.

Ten pomyślny obraz został zmącony po przystąpieniu Japonii do wojny. Straty, poniesione na Dalekim Wsch. i na Pacyfiku, są znaczne, lecz część straconych tam statków była przeznaczona jedynie do lokalnej żeglugi i nie mogła być zastosowana na innych morzach. Łodzie podwodne wroga rozwijają obecnie działalność przy wschodnich brzegach Ameryki Półn., by wycoznać wszelkie korzyści z wypadów na wody, które dotychczas były nietykalne. Na Pacyfiku Japończycy uzyskali pewne początkowe sukcesy, lecz wydaliśmy wszelkie zarządzenia, by straty nasze były jaknajmniejsze.

Od roku nie ponieśliśmy strat w statkach handlowych na skutek działania korsarzy niemieckich. Niemieckie statki handlowe, uzbrojone i zamienione na statki korsarskie, rozwijają od czasu do czasu pewną działalność, lecz ze słabymi wynikami. W r. 1941 22 niemieckie statki korsarskie oraz

statki je zaopatrujące zostały zato-
pione. W r. 1941 samoloty, łodzie pod-
wodne i brytyjskie okręty wojenne
zająły, zatopiły, lub poważnie uszko-
dziły 2,500,000 ton statków niemiec-
kich i włoskich oraz tych statków,
które znajdują się pod kontrolą "Osi".
Liczby te nie obejmują strat, zadanych
przez Rosjan. Połowa statków, które
usiłowały ominąć blokadę między brze-
gami Francji i Afryką francuską, zo-
stała zatrzymana.

Ostatnio "os" straciła dwa razy
więcej statków, użytych do utrzymania
frontu w Libii, niż W. Brytania, która
osłaniała swe wojska na Środkowym
Wschodzie. W czasie obrony Krety na
skutek działania marynarki brytyj-
skiej 5,000 żołnierzy niemieckich
poszło na dno, a 16,500 żołnierzy
brytyjskich zostało uratowanych. Ma-
rynarka dostarczyła garnizonowi w
Tobruku 30,000 ton różnych dostaw,
począwszy od czołgów a skończywszy
na owcach.

Ilość robotników zatrudnionych
w budownictwie morskim uległa podwo-
jeniu od początku wojny i zwiększa
się nadal. Marynarka jest 3 do 4 ra-
zy większa niż była w okresie pokoju.
Naprawiono i oddano z powrotem do
służby znaczną ilość ciężkich okrę-
tów wojennych, które uległy uszkodze-
niu.

Od września 1939 r. brytyjskie
łodzie podwodne zatopiły lub uszko-
dziły 326 jednostek morskich, w tym
64 okrętów wojennych. Lotnictwo mor-
skie wykonało 120 uderzeń na okręty
wojenne i konwoje na morzach, 200 na
tarę na okręty wojenne i statki zakot-
wiczone w portach, oraz 260 wypadów
na cele przybrzeżne, przy czym stoczy-
ło 270 walk powietrznych. Lotnictwo
to straciło lub uszkodziło 270 samo-
lotów nad morzami i zatopiło, lub po-
ważnie uszkodziło 45 okrętów wojennych
wroga i 335,000 ton statków nieprzy-
jacielskich.

Mówiąc o stracie Singapore, mini-
ster marynarki powiedział: "Przeżyliś-
my poważne i wielkie chwile, lecz nie
jest w zwyczaju marynarki naszego na-
rodu, by słabnąć w nieszczęściu. Suk-
cesy japońskie były znaczne, lecz oku-
piono je stratami. Japończycy ponieś-
li zasadnicze straty w okrętach wojen-
nych i transportowcach, które zadali
im Holendrzy, Amerykanie i Anglicy.
Floty angielska i amerykańska podno-
szą się już po otrzymanach wiosłach i
przyspieszają wykonanie wielkiego pro-
gramu budowy, który musi być urzeczy-
wistniony dla odbudowy naszego pano-
wania na morzach, niezbędnego dla od-
niesienia zwycięstwa."

GEN. WAVELL BYŁ W SINGAPORE.

Waszyngton. 27/II /R/ Amerykań-
ski minister wojny Stimson oświad-
czył, że gen. Wavell był w Singapore
w czasie ostatnich 36 godzin obro-
ny tej twierdzy i że złamał wówczas
żebro, gdy wysiadał z samolotu. Mini-
ster Stimson złożył publicznie hołd
wysokim walecom gen. Wavella jako żoł-
nierza.

ZNISZCZONO 21 SAMOLOTÓW JAPONSKICH.

Rangoon. 26/II /R/ Komunikat RAF
donosi, że wczoraj w czasie walk po-
wietrznych nad Rangoonem zniszczono
21 samolotów japońskich.

Na froncie panuje spokój i do-
żadnych starć narazie nie dochodzi.
Wojska nieprzyjaciela przesuwiają się
ku północy wzdłuż wschodniego brze-
gu rzeki Sittang.

Półoficjalnie donoszą, że formacja
amerykańskich ochotników zbombar-
dowała niegdyś japońską bazę lotniczą
w Syjamie. 2 bombowce japońskie zosta-
ły stracone, a dwa samoloty myśliwi-
skie zniszczono na ziemi.

WALKI POWIETRZNE NAD INDIAMI HOLEN.

Batawia. 27/II /R/ W dn. 24 i 26
bm. bombowce holenderskie bombar-
dowały z powodzeniem lotniska w pobli-
żu Palembang na Sumatrze, wzniciając
tam pożary wśród zakładów rafinerij-
nych i w magazynach.

Japończycy przeprowadzili szere-
g nalotów na lotniska i forty wyspy
Jawy. Na ogół samoloty wroga nie
wyrządziły szkód. Jedyne w czasie
nalotu na port Tandjong-Priok dwa
zbiorniki nafty zostały podpalone.
W porcie Surabaja są pewne szkody i
kilka ofiar. Należy przypuszczać, że
Japończycy zajęli Singkang na zachód
od Borneo oraz wyspę Banka, jak i
różne tereny w południowej części
wyspy Sumatry.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

London. 27/II /R/ Dowódca 290-tej
dywizji piechoty niemieckiej gen. v.
Breckdorff stwierdził, jak donoszą z
Moskwy, że 96,000 Niemców otoczonych
jest w okolicy Staraja Russa, gdzie
wojska sowieckie oczyszczają stop-
niowo teren, likwidując ośrodki opo-
ru. Wojska sowieckie pragną jaknaj-
lepiej wykorzystać wytworzoną sytu-
ację, natomiast jednostki niemiec-
kie czynią rozpaczliwe wysiłki, by
przełamać pierścień, okrążający armie
niemiecką. Wojska sowieckie uniemoż-
liwiają tę akcję. Racje żywnościowe
w okrążonej armii niemieckiej zosta-
ły zmniejszone o połowę. Hitler po-
syła tam dalsze posiłki.